

Sygnatura akt IX Cupr 1761/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

W., dnia 10-07-2014 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu IX Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący:SSR Piotr Łuczak

Protokolant:Mirosław Jabłoński

po rozpoznaniu w dniu 10-07-2014 r. we W.

sprawy z powództwa (...) Sp. z o.o.

przeciwko G. W.

o zapłatę

I. oddala powództwo,

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 60 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Sygn. akt IX Cupr 1761/13

UZASADNIENIE

Strona powodowa (...) Sp. z o.o. we W. wniosła o zasądzenie od pozwanej G. W. na swoją rzecz kwoty 490 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Strona powodowa w uzasadnieniu pozwu podniosła, że pierwotny wierzyciel (...) (poprzednia firma: (...)) S.A. we W. w ramach świadczenia usług telekomunikacyjnych, zawarł z pozwaną umowę o świadczenie usługi (...), w ramach której pierwotny wierzyciel zobowiązał się do świadczenia usługi abonamentu telefonicznego, a pozwana zobowiązana była za nią zapłacić zgodnie z umową, regulaminem i cennikiem stanowiącym załączniki do umowy i integralną jej część. Pozwana została przyznana ulga związana z zawarciem umowy na czas określony dla wybranej taryfy i rodzaju dostępu. Pozwana złożyła oświadczenie o rezygnacji z umowy po terminie 10 dni na odstąpienie od umowy wynikającym z art. 10 Ustawy o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny z dnia 2 marca 2000r. (Dz.U. 2000 Nr 22 poz. 271). Zgodnie z § 8 ust. 2 regulaminu wykonywania usługi została naliczona jednorazowa opłata wyrównawcza, wyliczona jako różnica między opłatą aktywacyjną przewidzianą w cenniku dla umowy zawartej na czas nieoznaczony, a opłatą aktywacyjną przewidzianą w cenniku dla umowy zawartej na czas określony dla wybranej taryfy i rodzaju dostępu, proporcjonalnie do czasu pozostającego do zakończenia trwania umowy oraz zsumowana z opłatą aktywacyjną przewidzianą w cenniku dla umowy zawartej na czas nieoznaczony, w wysokości 490 zł z terminem płatności 21 grudnia 2012r.

W dniu 1 sierpnia 2012r. wierzyciel pierwotny (...) S.A. we W. dokonał przelewu przysługującej mu od pozwanej wierzytelności na rzecz strony powodowej. Wezwanie do zapłaty kierowane do pozwanego pozostało bezskuteczne.

Pozwana G. W. w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od strony powodowej na swoją rzecz kosztów postępowania.

Przyznała, że w dniu 18 października 2012r. podpisała umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych z pierwotnym wierzycielem. Zarzuciła jednak, że składając oświadczenie woli działała pod wpływem błędu. Przedstawiciel spółki, z którą zawarła umowę w rozmowie telefonicznej w czasie której doszło do złożenia oferty zawarcia umowy przedstawił się w taki sposób, że była ona przekonana o tym, że ofertę ulgowych usług telekomunikacyjnych złożył jej przedstawiciel (...) S.A. W tym przekonaniu utwierdziła ją późniejsza rozmowa z dotychczasowym operatorem – (...) S.A., który zwrócił się do niej z pytaniem czy aby na pewno chce zmienić operatora.

Wskazała ona również, że brak jest podstaw do obciążenia jej opłatą wyliczoną jak w pozwie. Zaś powołany przez stronę powodową § 8 ust 2 regulaminu, nie mógł stanowić dla nałożonej opłaty.

W dalszej kolejności, odnosząc się do postanowienia umownego zgodnie z którym opłata wyrównawcza obciążająca abonenta w razie rezygnacji przez niego z usług i przed wygaśnięciem umowy, która jest wyliczana jako różnica między opłatą aktywacyjną przewidzianą w cenniku dla umowy zawartej na czas nieoznaczony a opłatą aktywacyjną przewidzianą w cenniku dla umowy zawartej na czas określony dla wybranej taryfy i rodzaju dostępu - stanowi niedozwolone postanowienia umowne.

Wskazała również, że pierwotny wierzyciel nie wykonał swojego zobowiązania wobec czego niedopuszczalne jest żądanie wykonania zobowiązania od niej, jako konsumenta.

Ostatecznie zarzuciła, że dokument cesji przedłożony przez stronę powodową nie odpowiada oryginałowi. Sama zaś wiarygodność nie została w tejże umowie wskazana, oznaczona i zindywidualizowana, co jest warunkiem sine qua non ważności przelewu wiarygodności. Z kolei przedłożona umowa jest jedynie kserokopią.

W pismach z dnia 26 lutego 2014 r. oraz 11 czerwca strona powodowa oświadczyła, że cofa pozew bez zrzeczenia się roszczenia.

Na rozprawie w dniu 10 lipca 2014r. Sąd uznał na podstawie art. 203 § 4 cofnięcie pozwu w niniejszej sprawie za niedopuszczalne jako sprzeczne z zasadami współzycia społecznego.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 1 sierpnia 2012 r. zawarta została pomiędzy (...) S.A. we W. (Cedent) a (...) Sp. z o.o. (Cesjonariusz) umowa przelewu wiarygodności. Cedent oświadczył, iż przysługują mu wiarygodności w wysokości oraz wobec dłużników wskazanych w załączniku nr 1 do umowy. W dalszej części wskazano, iż cedent przelewa na cesjonariusza wiarygodności, zaś cesjonariusz przedmiotowe wiarygodności przyjmuje.

Dowód: umowa przelewu wiarygodności nr (...) - k. 10-11

W dniu 16 października 2012 r. pomiędzy (...) S.A. we W., a pozwaną zawarta została umowa o świadczenie usługi (...) (...). Załącznikiem do umowy był między innymi Regulamin wykonywania usługi abonament telefoniczny przez (...) S.A.

Dowód: umowa o świadczenie usługi (...) z załącznikiem – k. 12-15

regulamin wykonywania usługi abonament telefoniczny przez (...) S.A. - k. 15-16

W piśmie z dnia 16 stycznia 2013 r., skierowanym do (...) S.A. z siedzibą we W., Powiatowy Rzecznik Konsumentów w J. stwierdził, że do zawarcia umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych, pomiędzy pierwotnym wierzycielem a pozwaną, doszło pod wpływem błędu, pod wpływem którego pozwana działała składając oświadczenie woli.

Dowód: pismo rzecznika praw konsumentów z dnia 16.01.2013 r., k. – 31

Pismem z dnia 25 stycznia 2013 r. (...) S.A., w odpowiedzi na Powiatowego Rzecznika Konsumentów w J., poinformował, że nie znalazł do podstaw do anulowania noty obciążeniowej wskazując jedynie na możliwość rozłożenia spłaty w ratach.

Dowód: pismo (...) S.A. z dnia 25.01.2013 r., k. - 32

(...) S.A. (dawna (...) S.A.) oraz (...) Sp. z o.o. we W. sporządziły pisma, w których zawiadamiano pozwaną o sprzedaży wierzytelności.

Dowód: zawiadomienia - k. 17-18

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo w niniejszej sprawie nie zasługiwało na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Normie tej w warstwie procesowej odpowiadają art. 3 k.p.c., zgodnie z którym strony zobowiązane są przedstawiać dowody i art. 232 k.p.c., według którego strony są zobowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z jakich wywodzą skutki prawne.

Podstawą ustaleń poczynionych w niniejszym postępowaniu, były dokumenty przedstawione przez stronę powodową oraz pozwaną. Wskazać w tym miejscu należy, że strona powodowa nie załączyła wszystkich dokumentów, na które powoływała się w treści pozwu. Strona powodowa, która legitymację procesową w niniejszej sprawie wywodziła z faktu nabycia wierzytelności wobec pozwanej od poprzedniego wierzyciela, z którym zawarła ona umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych, w pierwszej kolejności powinna była wykazać fakt przejścia wierzytelności zgodnie z ważnie i skutecznie zawartą umową cesji. Tym samym, ciężar dowodowy co do tego faktu spoczywał na stronie powodowej a nie na pozwanej. Jeśli zatem, zgodnie z umową cesji, indywidualizacja wierzytelności w zakresie podmiotowym i przedmiotowym następowała w załączniku do umowy, to złożenie tego załącznika procesowo obciążało powoda. Powód dołączył do pozwu jedynie umowę przelewu wierzytelności, mającą charakter umowy generalnej, ramowej. Indywidualizacja wierzytelności będących jej przedmiotem, pod względem podmiotowym i przedmiotowym, miała nastąpić w załączniku do umowy, którego powód nie złożył do akt sprawy. Już chociażby z tego względu należało stwierdzić, że podstawowa okoliczność, mająca w niniejszej sprawie istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia, a mianowicie fakt nabycia wierzytelności od pierwotnego wierzyciela, nie została w niniejszej sprawie wykazana.

Przede wszystkim jednak, Sąd stwierdził jednak - pomijając kwestię braku załącznika do umowy cesji, spełniającego minimalne wymogi pozwalające uznać go za wartościowe źródło dowodowe - że powódka nie wykazała przejścia wierzytelności wobec pozwanej z innych względów. Analiza dołączonych do pozwu dokumentów prowadzi bowiem do wniosku, że sama umowa przelewu wierzytelności z dnia 1 sierpnia 2012 r. została zawarta wcześniej, aniżeli umowa z pozwaną, z której to wynikać miała wierzytelność będąca przedmiotem cesji. Sąd miał na uwadze to, że aby wierzytelność mogła być przedmiotem przelewu, musi być w dostateczny sposób oznaczona, zindywidualizowana – poprzez dokładne określenie stosunku zobowiązaniowego, którego elementem jest zbywana wierzytelność (zob. J. Mojak [w:] Kodeks cywilny. Komentarz, t. II, pod red. K. Pietrzykowskiego, Warszawa 2009, s. 135; K. Zagrobelny [w:] Kodeks cywilny. Komentarz, pod red. E. Gniewka, s. 918).

Tymczasem w rozpoznawanej sprawie ten wymóg nie został spełniony. Cedent w umowie przelewu powołał się jedynie na wierzytelność określoną w załączniku nr 1, którego strona powodowa nie złożyła. Strona powodowa powoływała się również na sporządzoną w dniu 7 grudnia 2012 r. notę obciążeniową nr (...), którą to pierwotny wierzyciel miał skorzystać ze swojego prawa do żądania od pozwanej zapłaty kary umownej zgodnie z treścią łączącego strony stosunku obligacyjnego. Wspomniana nota nie została jednak załączona do akt. Choć wskazać należy, że w świetle tego co poniżej, nie stanowiłaby ona wiarygodnego dowodu na powstanie dochodzonej wierzytelności. Tym samym na podstawie złożonych dokumentów nie sposób zatem ustalić, jakie wierzytelności były objęte przelewem.

Zaznaczyć ponadto należy, że umowa przelewu wierzytelności sporządzona została w dniu 1 sierpnia 2012 r., a umowa o świadczenie usług z pozwaną została zawarta w dniu 16 października 2012 r. Tym samym umowa cesji została sporządzona nie tylko przed dniem powstania skonkretyzowanego świadczenia po stronie pozwanej, którego powstanie również nie zostało wykazane, ale już nawet przed samym powstaniem stosunku zobowiązaniowego, mającego być podstawą naliczenia dochodzonej kary umownej. Pozwana w chwili zawarcia umowy przelewu wierzytelności, nie była zatem dłużnikiem pierwotnego wierzyciela w zakresie obowiązku zapłaty kary umownej, ani nawet nie była stroną stosunku prawnego łączącego go ze zbywcą wierzytelności. Tym samym, stwierdzić należy, że na podstawie umowy przelewu wierzytelności, na którą powołuje się strona powodowa, nawet gdyby strona powodowa przedłożyła w odpowiedniej formie wymagany załącznik nr 1, nie mogłoby dojść do skutecznego przejścia na powodową spółkę wierzytelności wobec pozwanej, której dochodzi ona w niniejszej sprawie. Wierzytelność ta nie istniała bowiem w chwili zawarcia umowy przelewu. Sąd miał na uwadze, że orzecznictwo sądowe dopuszcza możliwość skutecznego przelewu wierzytelności przyszłej (zob. wyr. SN z 30.01.2003 r., V CKN 345/01, OSN 2004, Nr 4, poz. 65; wyr. SN z 20.02.2008 r., II CSK 445/07, OSN 2009, Nr 5, poz. 72; wyr. SN z 4.03.2010 r., I CSK 439/09, Legalis), co nie wyłącza jednak na tyle precyzyjnego ustalenia jej przedmiotu, aby było możliwe dostateczne zindywidualizowanie wierzytelności już po jej powstaniu, w celu ustalenia, czy była ona przedmiotem przelewu. W takim przypadku mówi się również o dopuszczalności przelewu ekspektatywy wierzytelności. W rozpoznawanej sprawie, w umowie przelewu wierzytelności z dnia 1 sierpnia 2012 r. wierzyciel wyraźnie oświadczył, że przysługują mu wierzytelności w wysokości i wobec dłużników wskazanych w załączniku do umowy, co zdaniem Sądu oznacza dobitnie i jednoznacznie, że przedmiotem przelewu - zgodnie z wyraźnie wyartykułowaną wolą stron - były wierzytelności istniejące w chwili zawarcia umowy. Skoro, jak już zostało powiedziane, wierzytelność wobec pozwanego nie istniała w tym momencie, powódka nie mogła wierzytelności tej nabyć na podstawie umowy przelewu dołączonej do pozwu.

Konkludując, należy stwierdzić, iż strona powodowa w świetle przytoczonych okoliczności nie wykazała swej legitymacji czynnej w niniejszym postępowaniu. Legitymacja procesowa bowiem to uprawnienie wypływające z prawa materialnego (konkretnego stosunku prawnego) do występowania z konkretnym roszczeniem przeciwko innemu konkretnemu podmiotowi (tak H. Pietrkowski, *Metodyka pracy sędziego w sprawach cywilnych*, wyd.4 LexisNexis 2009, s. 126). Podkreślenia jeszcze wymaga, iż Sąd zobowiązany jest oceniać istnienie legitymacji procesowej z urzędu orzekając co do istoty sprawy.

Wskazać również należy, jak słusznie podniosła pozwana, że naliczenie opłaty wyrównawczej wskazanej w pozwie sprzeczne jest z treścią art. 57 ust. 6 ustawy z dnia 16 lipca 2004 r. - Prawo telekomunikacyjne (Dz.U. Nr 171, poz. 1800 ze zm.), który stanowi, iż w przypadku zawarcia umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych, w tym o zapewnienie przyłączenia do publicznej sieci telekomunikacyjnej, związanego z ulgą przyznaną abonentowi, wysokość roszczenia z tytułu jednostronnego rozwiązania umowy przez abonenta lub przez dostawcę usług z winy abonenta przed upływem terminu, na jaki umowa została zawarta, nie może przekroczyć wartości ulgi przyznanej abonentowi pomniejszonej o proporcjonalną jej wartość za okres od dnia zawarcia umowy do dnia jej rozwiązania. Roszczenie nie przysługuje w przypadku rozwiązania przez konsumenta umowy przed rozpoczęciem świadczenia usług, chyba że przedmiotem ulgi jest telekomunikacyjne urządzenie końcowe. W przedmiotowej sprawie urządzenie końcowe nie było przedmiotem ulgi.

Dla porządku wskazać należy, że postanowienie w zbliżonym brzmieniu do tego na które powołuje się strona powodowa (choć błędnie oznaczone, jako §8 pkt 2 regulaminu) zostało uznane prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie - Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 19 kwietnia 2012r. (sygn. akt XVII AmC 323/12) za niedozwolone postanowienie umowne i umieszczone w rejestrze klauzul niedozwolonych UOKiK. Dlatego też dnosząc się do uznania cofnięcia pozwu za niedopuszczalne w niniejszej sprawie, Sąd miał na uwadze, że cofnięcie pozwu nastąpiło bez zrzeczenia się roszczenia. Zaś stosownie do treści art. 203 § 4 k.p.c. okoliczności sprawy wskazują, że cofnięcie pozwu stanowiłoby obejście przepisów o niedozwolonych klauzulach umownych, będąc również sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Sąd oddalił wniosek dowodowy pozwanej o przesłuchanie jej w charakterze strony; mając na uwadze fakt niewykazania przejścia dochodzonej pozwem wierzytelności - okoliczności zawarcia umowy pomiędzy pierwotnym wierzycielem a

pozwaną są dla niniejszej sprawy zasadniczo nieistotne. Ponadto, ze względu na stwierdzenie podstaw do oddalenia powództwa, ze względu na fakt niewykazania legitymacji powoda, w ocenie Sądu przeprowadzenie dowodów na okoliczność wierzytelności poprzedniego wierzyciela, zmierzałoby jedynie do przewlekania postępowania.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.